

8 sposobów, w jakie katolicy szefowie mogą naśladować św. Józefa¹

Cassandre Verhelst

Wiemy, że św. Józef był pracowitym człowiekiem i pracą swoich rąk służył samemu Panu. Katolicycy liderzy w miejscu pracy powinni podążać za jego przykładem.



Święta Rodzina w warsztacie św. Józefa, Renata Sedmakova | Shutterstock

1 maja przypada święto św. Józefa Robotnika. Ojciec Jezusa na ziemi jest jednym z najbardziej ukochanych świętych i inspiracją w życiu publicznym, zawodowym i prywatnym. W okolicach majówkowego odpoczynku, który wiąże się także z jego wspomnieniem, **możemy rozważyć, w jaki sposób mógłby on inspirować katolickich dyrektorów generalnych, menadżerów i kierowników w ich codziennych zadaniach związanych z zarządzaniem.**

Styl zarządzania opiera się na wartościach, normach, gustach i nawykach – wszystkie one są prawdopodobnie zasadniczo kształtowane przez religię.

Ankieta przeprowadzona w 2023 roku wśród 20 przywódców katolickich wykazała, że ich wiara wpływa na ich zarządzanie w następujący sposób:

1 STAWIAĆ GODNOŚĆ CZŁOWIEKA PONAD WSZYSTKO

Kiedy przywódca (lub jakikolwiek pracownik) ma katolickie przekonania, zadania przed nim stojące nie są inne, ale sposób ich realizacji już tak. Być może najbardziej

podstawową cechą pracy wykonywanej zgodnie z przekonaniem katolickimi jest znaczenie, jakie przywiązuje się do samej osoby ludzkiej.

Przywódca chrześcijański wie, że każda osoba jest wyjątkowa i musi wydobyć z niej mocne strony. Muszą dawać nie tylko samego siebie, ale także pozwalać innym dawać siebie poprzez swoje wyjątkowe talenty.

ii

Katolicy menadżerowie, głęboko świadomi znaczenia każdego człowieka, opiekują się swoimi pracownikami, od starszego współpracownika po personel sprzątający, świadomi, że każdy jest bratem lub siostrą w Chrystusie. **Ze względu na docenianie ludzi, katolicy menadżerowie stawiają sobie za misję dbanie o dobro swoich zespołów:** „Nasza rola polega na tym, aby firma nie miażdżyła ludzi”.

Dla szefów poszanowanie godności ludzkiej oznacza także angażowanie innych w podejmowane decyzje. Menadżerowie katolicy nie narzucają swoim pracownikom tego, co uważają za najlepsze. Czując się odpowiedzialni za powierzone im osoby, mają jednak świadomość, że wobec swoich pracowników muszą postępować z pełnym poszanowaniem godności ludzkiej każdego człowieka, poprzez uczciwość, życzliwość, uważne słuchanie i zaufanie.

2 POMAGANIE KAŻDEMU WSPÓŁPRACOWNIKOWI W WYKORZYSTANIU TALENTÓW DANYCH PRZEZ BOGA

Przywódca katolicki czuje się odpowiedzialny za opiekę nad duszami powierzonych mu osób i zwracanie na nie uwagi. Starają się więc pomóc każdemu rozwijać i wykorzystywać talenty dane mu przez Boga, aby każdy pracownik czuł, że jest na właściwym dla niego miejscu.

3 TWORZENIE ŚRODOWISKA WZAJEMNEGO ZAUFANIA

Menadżerowie katolicy powinni przybywać do pracy przepojeni Słowem Bożym. Ich nawyk słuchania Boga powinien przekładać się na otwartą relację słuchania pracowników. Tworzy to przestrzeń, w której wymieniane są informacje zawodowe (i, w odpowiednim zakresie, osobiste), ze świadomością danej osoby jako całości. **Menadżer, słuchając całości człowieka, może mu następnie powierzyć odpowiednią ilość i rodzaj pracy oraz dostosować się do jego sytuacji,** aby umożliwić mu rozwój zgodnie z jego możliwościami i potrzebami w danym

momencie. Pan Bóg podmienił zdjęcia a św. Józef poleciał do Australii. Ich małżeństwo to prawdziwy cud!

4 SAŃ OŚWIECENI PRZEZ KOŚCIÓŁ

Styl zarządzania oparty na wierze jest oświecony przykładem katolickich szefów i oparty na zasadzie pomocniczości. Zasada ta, będąca kamieniem węgielnym Katolickiej Nauki Społecznej, daje każdemu człowiekowi należną mu autonomię. Powierając decyzje osobom najbardziej zaangażowanym w daną sprawę, przywódcy katolicy budują zaufanie w swoim zespole. Innymi słowy, nie są mikromenadżerami.

5 POSTRZEGAJĄ SWOJĄ PRACĘ JAKO SŁUŻBĘ

Dla prawie wszystkich menadżerów, z którymi przeprowadzono wywiady, przywództwo jest synonimem służby i są zaskoczeni, że nie jest tak w przypadku wszystkich. Niektórzy komentują, że „służyć znaczy wzrastać”; inni mówią, że „nie możesz dobrze przewodzić, jeśli nie jesteś w stanie służyć”. Wywiady w ramach tego badania przeprowadzono tuż przed Wielkim Czwartkiem, więc kilku menadżerów powiązało, że ten dzień był „**przypomnieniem, że największy przywódca jest na usługach swojego zespołu** (kiedy Chrystus umywa nogi swoim apostołom)”. Konkretnie dla niektórych menadżerów oznacza to nadanie priorytetu „oczekującym zadaniom” najpierw dla swojego zespołu, a następnie dla osób z zewnątrz, aby mieć pewność, że ci, dla których pracują, są zawsze ich najwyższym priorytetem.

6 POZWALAJĄ NA WPŁYW BOGA NA ICH PROCES DECYZJI

Moim głównym udziałowcem jest Bóg. I każdego ranka zwołuję posiedzenie zarządu.

iii

Podejmując decyzje, katolicki menadżer musi być przede wszystkim osobą dobrej woli (*Katechizm Kościoła Katolickiego*), ale musi dodać do swojego podejmowania decyzji motyw nadprzyrodzony. Dzięki tej dodatkowej warstwie katolicy mogą przyjmować postawy moralne o innym charakterze, na które wpływa wola Boża, którą rozumieją i która będzie miała wpływ na sposób, w jaki będą podejmować decyzje. **Ich wiara wpływa na ich przywództwo i podejmowanie decyzji, gdy pozwalają sobie na oświecenie modlitwą i duchowym przewodnictwem.** Modlitwa umożliwia przywódcom katolickim wyjście poza kierowanie wyłącznie

indywidualnym sumieniem. Przywódcy postrzegają także przewodnictwo duchowe jako „punkt odniesienia w przypadku drażliwych kwestii i pokus nadużyć”.

W rzeczywistości kierownik duchowy rzuca światło na Biblię i może sprowadzić katolickich menadżerów z powrotem do Słowa, uświadamiając im, że często odpowiedzi na ich pytania można znaleźć w Biblii i że nie ma lepszego przykładu dla człowieka niż przykład Chrystusa.

7 ICH WIARA WPŁYWA NA WARTOŚCI, KTÓRE UWAŻAJĄ ZA WAŻNE

Menadżerowie katoliccy wierzą, że wiara pomaga im postrzegać swoją pracę jako służbę i obowiązek. Katolicki szef postrzega swoją rolę nie tylko jako pracę, ale także jako misję w firmie. Pracy „nie postrzega się jako obowiązku (tylko do zarabiania pieniędzy i płacenia czynszu). Katolicy wiedzą, że są współtwórcami stworzenia i że Bóg oczekuje od nich, że odegrają aktywną rolę”. Rzeczywiście, w przypadku menadżerów, z którymi przeprowadzono wywiady, to współtworzenie znajduje odzwierciedlenie w ich celach. **„Naszym najważniejszym miernikiem jest rozwój osobisty naszych pracowników”**; zadaniem menadżera jest pomaganie innym w rozwoju. Jest to zgodne z głęboko zakorzenionym przekonaniem, że wszelka praca ma sens tylko wtedy, gdy jest służbą.

8 PRACA JAKO CZĘŚĆ LUDZKIEGO ŻYCIA I MIEJSCE UŚWIĘCENIA

Kierując swoimi działaniami, przywódcy katoliccy dbają o to, aby ich miejsce pracy było także miejscem edukacji i nauki życia. Tworzą środowisko, w którym ich pracownicy mogą pracować nad cnotami i uczyć się podejmowania trudnych decyzji. **Na przykład katolicki lider dba o to, aby między współpracownikami było wystarczająco dużo interakcji, aby biuro mogło być miejscem relacji międzyludzkich**, ponieważ to w relacji ludzie mogą traktować innych z tą samą miłością, jaką otrzymali od Chrystusa. Menadżerowie katoliccy dbają o to, aby środowisko, które tworzą, było miejscem spełnienia dla innych.

Podobnie jak św. Józef

Ankieta przeprowadzona wśród katolickich szefów wykazała, że wkładanie wiary w miejsce pracy oznacza ceniecie godności ludzkiej ponad jakikolwiek inny czynnik.

Katoliccy kierownicy i dyrektorzy poddają się wpływowi modlitwy i przewodnictwa duchowego oraz żyją swoją wiarą w sposób otwarty i widoczny, aby ich zawód stał się służbą innym i miejscem uświęcenia.

To jest dokładnie to, czego dokonał św. Józef w swojej pracy jako cieśla!

i [Źródło](#)

- ii Przywódca chrześcijański wie, że każda osoba jest wyjątkowa i musi wydobyć z niej mocne strony. Muszą dawać nie tylko samego siebie, ale także pozwalać innym dawać siebie poprzez swoje wyjątkowe talenty.
- iii Moim głównym udziałowcem jest Bóg. I każdego ranka zwołuję posiedzenie zarządu.